



Żeliwne pokrywy nie dają spać

– Ten hałas jest nie do zniesienia – mówi Henryk Wawrzyniak, który mieszka przy ulicy Kaliskiej w Łęczycy. – Nie pozwala człowiekowi normalnie funkcjonować. W ciągu dnia nie można wysiedzieć w domu. Najgorzej jest jednak nocą. Po prostu nie mogą spać. Samochód, który najjeżdża na wąż studzienki, wydaje tomat nie do opisania. Człowiekowi puszczają nerwy.

Mieszkańcy domów ulicy Kaliskiej w Łęczycy skarżą się na hałas, który całymi dniami przeszkadza im w normalnym funkcjonowaniu. Okazuje się, że prawdopodobnie źle zamontowano metalowe włazy od studzienek kanalizacyjnych. Gdy samochody przejeżdżają ulicą Kaliską wjadą na jeden z kilkunastu włazów, słychać głośne uderzenie. Mieszkańcy twierdzą, że te hałasy nie pozwalają spać.

Przypomnijmy, że ulica Kaliska to droga wojewódzka, która jest głównym szlakiem dla kierowców, wyjeżdżających z Łęczycy w kierunku zachodnim. We wrześniu 2005 roku rozpoczęła się długo oczekiwana przebudowa ulicy. Położono nową nawierzchnię, poszerzono pasy, wybudowano też kanalizację deszczową. Inwestycję, która kosztowała prawie 15 milionów zł, przeprowadził Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi. Niestety, mieszkańcy twierdzą, że prace wykonano niesolidnie... – Ten hałas jest nie do zniesienia – mówi Henryk Wawrzyniak. – Nie pozwala człowiekowi normalnie funkcjonować – dodaje.



Mieszkańcy twierdzą, że po najechaniu na wąż powstaje huk. Urzędnicy twierdzą jednak, że jest on normalny

FOT. JUST

– Ulicą Kaliską jeżdżą nawet kilka razy dziennie – mówi kierowca Marcin Wójcik. – Faktycznie zauważyłem, że najjeżdżając na studzienkę kanalizacyjną wydaje ona specyficzny odgłos. Taki hałas może dokuczać, szczególnie, gdy mieszka się w domu tuż przy tej ulicy. A studzienek kanalizacyjnych jest tu przynajmniej kilkanaście.

Tymczasem urzędnicy twierdzą, że choć włazy mogą być hałaśliwe, to jednak spełniają normy i są założone prawidłowo.

– Na ul. Kaliskiej wybudowaliśmy kanalizację deszczową – mówi Sławomir Niżnikowski, naczelnik wydziału mostów i realizacji inwestycji Zarządu Dróg Wojewódzkich

w Łodzi. – Budową sieci wodociągowej zajmowało się Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Łęczycy. Na pewno nie ma tam żadnych nieprawidłowości. Możemy jedynie sprawdzić, czy włazy w studzienkach są odpowiednio zamocowane – dodaje.

– Mieszkańcy zgłaszali nam ten problem – mówi Jacek Olejniczak, kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w PGKiM w Łęczycy. – Sprawdziliśmy część pokryw, ale nie można z nimi nic zrobić. Założone są prawidłowo, ale mają nawet po kilka czy kilkanaście lat. Poza tym są z żeliwa. Odgłos, jaki towarzyszy wjechaniu na pokrywę studzienki, jest normalny. (JUST)

Wybierali wójta Daszyny

Dzisiaj poznamy oficjalne wyniki głosowania w II turze wyborów na wójta Daszyny. Przypomnijmy, że mieszkańcy gminy poszli ponownie do urn dopiero wczoraj po tym, jak zrezygnował z kandydowania w II turze złożył Wojciech Zdziarski, wybrany kilka dni później na starostę powiatu łęczyckiego. Ostatecznie w walce o fotel wójta zmierzli się Stanisław Urbański, obecnie urzędujący wójt, popierany przez Prawo i Sprawiedliwość oraz Tadeusz Dymny, dyrektor Szkoły Podstawowej w Daszynie, który do wyborów wystartował z Komitetu Wyborczego Wyborców Dobry Gospodarz-Nowoczesna Gmina.

Stanisław Urbański wyborczą niedzielę spędził w gronie rodziny.

– Dla odprężenia wsiadłem w samochód i odwiedziłem rodzinę oraz znajomych – mówi Stanisław Urbański. – Z reguły jestem optymi-

sta i teraz też jestem spokojny. Jakoś specjalnie się nie denerwuję. W tej chwili jestem w Daszynie, u mojego brata i razem czekamy na rozstrzygnięcie II tury wyborów.

Mniej rozmowy był Tadeusz Dymny. Choć zastaliśmy go w domu, nie chciał z nami rozmawiać.

– Niedziela jeszcze nie dobiegła końca – usłyszeliśmy od Tadeusza Dymnego. – Czekam na rozstrzygnięcie i proszę uszanować to, że chcę mieć teraz spokój. Porozmawiamy po wszystkim.

Komenda Powiatowa Policji w Łęczycy nie odnotowała żadnych niepokojących incydentów podczas wyborów.

– Wybory przebiegały spokojnie – mówi komisarz Dariusz Kupisz, rzecznik prasowy KPP w Łęczycy.

■ Około godziny 18.30 frekwencja przekroczyła 40 procent.

(JUST)

Płonął warsztat samochodowy

Właściciel warsztatu samochodowego z Topoli Szlacheckiej, gmina Łęczycy, stracił 50 tysięcy złotych. Spłonęły m.in. wiaty jego warsztatu. – Przyczyną pożaru była prawdopodobnie wadliwa instalacja elektryczna w wózku widłowym – mówi st. kpt. Józef Mastalerz, z PSP w Łęczycy TEKST JS, FOT. PSP



Nowi w komendzie

W Komendzie Powiatowej Policji w Łęczycy będzie pracować więcej policjantów. Po rekrutacji,

którą przeprowadziła Komenda Wojewódzka Policji w Łodzi, do Łęczycy trafiło dwóch funkcjonariuszy.

– Trafili do nas posterunkowy Kamil Kujawa oraz posterunkowy Grzegorz Budny – mówi komisarz Dariusz Kupisz, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łęczycy. – Obaj policjanci złożyli już ślubowanie, a od poniedziałku rozpoczną półroczne szkolenie w Ośrodku Szkolenia Policji w Sieradzu.

Po zakończeniu szkolenia policjanci rozpoczną służbę patrolową na terenie naszego miasta.

(JUST)

KRÓTKO

WITONIA. Wybrano skład komisji Rady Gminy Witonina i przewodniczących w gminie.

– Na przewodniczącego komisji rewizyjnej został wybrany Jarosław Marciniak – mówi Leszek Kamiński, sekretarz Urzędu Gminy w Witoni. – Czesław Ojrzanowski będzie przewodniczył komisji rolnictwa. Przewodniczącym komisji oświaty została Jolanta Pawlak. Komisji ładu, porządku publicznego i zwalczania skutków bezrobocia będzie przewodniczył Dariusz Kowalczyk – dodaje.

(JUST)



W Leźnicy Wielkiej goście mogli obejrzeć defiladę. Uczestniczyli w niej m.in. szwoleżerowie Szwadronu Jazdy Polskiej ze Starej Miłosnej

FOT. JS

Święto w Leźnicy Wielkiej

Żołnierze i dowództwo 1. Dywizjonu Szwoleżerów Marszałka Józefa Piłsudskiego z Leźnicy Wielkiej świętowali w rocznicę pierwszej bitwy stoczony przez 1. Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego w 1918 roku, pod Dołhobyczowem. Dywizjon pielęgnuje tradycje bojowe 1. Pułku. Dywizjon jest częścią 25. Brygady

Kawalerii Powietrznej z Tomaszowa Mazowieckiego. Jego żołnierze uczestniczą m.in. w misji stabilizacyjnej w Iraku.

Medalem „Pro Memoria” odznaczono gen. Ireneusza Bartniaka, dowódcę 25. Brygady oraz ppłk. Stanisława Kaczyńskiego, dowódcę 1. Dywizjonu z Leźnicy Wielkiej. (JS)

Liczą na naszą pomoc

Wolontariusze z Centrum Wolontariatu w Łęczycy oraz przedstawiciele katolickiego stowarzyszenia „Civitas Christiana” przygotowują się do corocznej zbiórki artykułów żywnościowych dla rodzin wielodzietnych i osób najbardziej potrzebujących.

– Do akcji przystąpimy po raz ósmy – mówi Marzanna Dubiel z „Civitas Christiana”. – Żywność będzie zbierana przez wolontariuszy w aż 16 sklepach na terenie naszego miasta, 16 grudnia – dodaje.

SPRZĘT DLA PACJENTÓW SZPITALA

W ciągu kilku najbliższych tygodni do łęczyckiego szpitala trafi nowy, specjalistyczny sprzęt. Będzie to aparat do znieczulenia, trzy tzw. kardiomonitoring i analizator parametrów krytycznych. Aparat do znieczulenia będzie kosztował około 220 tys. zł, a 100 tys. zł to dotacja z tzw. kontraktu wojewódzkiego. – Szpitalny Oddział Ratunkowy wzbogaci się

o kardiomonitoring oraz analizator – mówi Andrzej Pietruszka, dyrektor łęczyckiego szpitala. – Kardiomonitoring mają dodatkowe funkcje, m.in. pomiaru ciśnienia, tętna oraz zapis EKG. Dostaliśmy na nie także dofinansowanie w kwocie 85 tys. zł z rezerwy budżetu państwa. W stanach zagrożenia życia bardzo potrzebny jest analizator. (JS)